

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo J. N. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę kwoty 43.333 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2009 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 18 października 2006 na autostradzie A 4 na odcinku O. – W. doszło do wypadku drogowego. Powód, kierując pojazdem marki M., spowodował kolizję z samochodem N. kierowanym przez E. D., posiadającego polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. M. powoda poruszał się z większą prędkością i kiedy znalazł się na wysokości tyłu N. najechał prawym przednim narożem na lewe tylne naroże tego samochodu. Obaj kierujący stracili panowanie nad swoimi pojazdami i zjechali na trawiasty pas rozdzielający kierunki autostrady. M. uderzył lewym bokiem w barierę energochłonną, sunął wzdłuż bariery, a następnie zjechał na pas awaryjny po prawej stronie jezdni. N. bezpośrednio po zderzeniu zaczął obracać się na jezdni, uderzył przodem w barierę energochłonną, po czym również zjechał na pas awaryjny.

W okolicznościach sprawy Sąd I instancji przypisał powodowi naruszenie zasad ruchu drogowego. Do zdarzenia skutkującego uszkodzeniem obu pojazdów doprowadził powód najjeżdżając na prawidłowo poruszającego N. kierowanego przez E. D.. Przebieg wypadku został ustalony w oparciu o opinie biegłych, które były rzetelne i w pełni profesjonalne. Skoro powód ponosi winę za zderzenie pojazdów, to pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności za ubezpieczonego, który był poszkodowanym a nie sprawcą wypadku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania za obie instancje, w tym kosztami zastępstwa advokackiego według norm przepisanych. Powód sformułował również wniosek o uchylenie postanowienia z dnia 8 maja 2014 roku w przedmiocie kosztów opinii biegłego sądowego inż. P. K. lub wydatne zmniejszenie wysokości kosztów opinii biegłego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie art. 286 w związku z art. 290 k.p.c. wyrażające się oddaleniem przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. w K. celem ustalenia czy winę za spowodowanie wypadku komunikacyjnego z dnia 18 października 2006 roku ponosi ubezpieczony u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej E. D., co miało wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku albowiem pozbawiło powoda możliwości wykazania wadliwości i niekompletności dotychczasowych ustaleń działających w sprawie biegłych sądowych i tym samym wykazania rzeczywistych przyczyn spornego wypadku komunikacyjnego;

- dowolne przyjęcie przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, iż zasadnym jest oddalenie roszczenia powoda o zapłatę kwoty 43.333 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę w płatności (...) Spółka Akcyjna w Ł. tytułem odszkodowania za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 18 października 2006 roku, albowiem J. N. nie wykazał, że za powstanie szkody u powoda odpowiedzialność ponosi kierujący ubezpieczonym u pozwanego E. D., albowiem zdaniem Sądu I instancji ustalenia dotychczas działających w sprawie biegłych z zakresu badania wypadków drogowych inż. P. K. rzeczoznawcy (...) Towarzystwa (...) oraz inż. J. K. i mgr inż. K. A. są wystarczające do wydania wyroku oddalającego powództwo w niniejszym procesie podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w tym zwłaszcza ustalenia działających w sprawie biegłych sądowych nie są kompletne w zakresie jednoznacznego wskazania miejsca zaistnienia spornej kolizji, co miało wpływ na poczynienie wadliwych ustaleń co do przebiegu wypadku komunikacyjnego z dnia 18 października 2006 roku, zarówno przez dotychczas opiniujących w sprawie biegłych, jak w konsekwencji przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Ponadto powód zakwestionował wysokość kosztów opinii biegłego sądowego inż. P. K. zarzucając rażąco ich zawyżenie w stosunku do czasu i nakładu pracy poniesionych przez biegłego, a także przedwczesność przedmiotowego orzeczenia z uwagi na brak prawomocności wyroku w przedmiotowej sprawie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy, zgodny z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne. Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami procedury cywilnej przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny w sposób szczegółowy.

Apelujący bezzasadnie zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, a wyrażający się w przyjęciu, że winę za spowodowanie kolizji drogowej ponosi powód. W ocenie Sądu Okręgowego z takim zarzutem nie sposób się zgodzić. Jego uzasadnienie wskazywało, iż kwestionowane ustalenia miały być zdaniem skarżącego konsekwencją braku ich kompletności w zakresie jednoznacznego wskazania miejsca zaistnienia spornej kolizji, co miało wpływ na poczynienie wadliwych ustaleń co do przebiegu samego wypadku komunikacyjnego.

Tymczasem poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia zmierzające do stwierdzenia, który z uczestników zdarzenia popełnił błąd w technice jazdy wynikały w przeważającej części z opinii biegłych reprezentujących dwa niezależne ośrodki badawcze wyspecjalizowane w badaniu przebiegu wypadków drogowych. Wnioski z nich płynące jednoznacznie wskazują, iż to powód naruszając zasady ruchu spowodował kolizję z pojazdem kierowanym przez E. D. posiadającego polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W ocenie biegłych do zdarzenia skutkującego uszkodzeniem obu pojazdów doprowadził powód najeżdżając na prawidłowo poruszającego N. kierowanego przez E. D.. Obie opinie pisemne złożone na potrzeby niniejszego postępowania zostały gruntownie uzasadnione i poparte profesjonalną symulacją. Zarówno biegły P. K. jak i biegli J. K. oraz K. A., w ramach dowodu z opinii instytutu, stanowczo wykluczyli, ażeby do zderzenia pojazdów doszło z winy kierującego N..

Prawidłowości powyższych ustaleń w niczym nie podważa akcentowana przez skarżącego okoliczność, iż biegli z uwagi na niedostatki zabezpieczonych śladów materialnych wskazali na niemożność precyzyjnego odtworzenia toru ruchu pojazdów i dokładnego miejsca zdarzenia. Wyjaśnili oni bowiem, iż powyższe okoliczności nie determinują możliwości ustalenia najbardziej prawdopodobnego przebiegu zdarzenia, a tym samym nie kształtują wniosków co do zachowania jego uczestników na drodze i ich odpowiedzialności za spowodowanie kolizji.

Wbrew ocenie wyrażonej przez skarżącego, wartości dowodowej wydanych w sprawie opinii nie zmniejsza fakt, że do symulacji ruchu pojazdów biegli nie zastosowali najnowszej wersji programu komputerowego, o użycie którego wnosił powód. Opiniujący w przedmiotowej sprawie biegli posługiwali się bowiem specjalistycznym i licencjonowanym programem komputerowym, używanym na szeroką skalę dla celów rekonstrukcji wypadków samochodowych. Rolą biegłego jest dobranie odpowiedniego do okoliczności przypadku narzędzia badawczego. Program komputerowy ułatwia przeprowadzenie analizy zdarzenia, ale nie zastępuje wiedzy fachowej biegłego. Cel obu opinii jakim było wskazanie, który z uczestników zdarzenia drogowego z dnia 18 października 2006 roku ponosi za nie odpowiedzialność został w pełni osiągnięty. Wydane w sprawie opinie odpowiadają postawionej tezie dowodowej, a wnioski z nich płynące są kompletne, logiczne, stanowcze i wzajemnie uzupełniające się.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji trafnie pominął ekspertyzy sporządzone na zlecenie powoda. Zostały one w całości zakwestionowane przez stronę przeciwną, przez co nie mogły zostać potraktowane jako dowód w sprawie, a jedynie jako rodzaj wyjaśnienia stanowiącego poparcie stanowiska

powoda. Stanowisko to podlegało weryfikacji w ramach postępowania dowodowego, które nie wykazało zasadności twierdzeń powoda.

Niezasadnie również skarżący kwestionuje oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. w K. na okoliczność ustalenia kto z uczestników zdarzenia drogowego z dnia 18 października 2006 roku ponosi winę za jego spowodowanie. Zgodnie z utrwalonym w piśmiennictwie i potwierdzonym w orzecznictwie poglądem skorzystanie w postępowaniu cywilnym z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest szczególnie celowe, gdy problem podlegający ocenie sądu - ze względu na jego złożoność - wymagać będzie przeprowadzenia skomplikowanych badań laboratoryjnych bądź konieczne jest wykorzystanie najnowszych wyników badań naukowych. Z tej możliwości Sąd Rejonowy skorzystał, dopuszczając dowód z opinii instytutu, na który zgodził się powód (k. 289). Dowód ten potwierdził wnioski wynikające z opinii biegłego K.. Nie występowała więc sprzeczność w dostępnych opiniach, która uzasadniałaby potrzebę zasięgnięcia opinii kolejnej placówki naukowej lub naukowo-badawczej. Oceny tej nie zmienia zachodzący istotnie brak wniosków biegłych co do szczegółowego określenia miejsca zdarzenia, gdyż okoliczność ta nie wpłynęła na możliwość sformułowania ostatecznych konkluzji opinii, co zresztą było już przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego w ramach analizy pierwszego zarzutu apelacji.

Uznać zatem należy, że wydane opinie spełniają stawiane im wymogi, odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadają w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytanie. Opinie te były zatem w pełni miarodajne dla ustalenia, który z uczestników opisywanego zdarzenia popełnił błąd w sztuce kierowania pojazdem czym doprowadził do kolizji. W świetle powyższych uwag podkreślić należy, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii instytutu, gdy wydane dotychczas opinie są kompletne, odpowiadają na postawione tezy dowodowe i w rezultacie pozwalają organowi orzekającemu zweryfikować zawarte w nich rozumowanie co do trafności wniosków końcowych. W konsekwencji nie ma podstaw do przyjęcia, iż doszło z tego powodu do naruszenia art. 290 k.p.c.

Nie można też przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego w wypadku, gdy złożona dotychczas opinia jest niekorzystna dla strony. W innym wypadku sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne. Potrzeba dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonych opinii. Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy, w przeciwnym razie wniosek ten musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego oddaleniem.

Ustosunkowując się wreszcie do zakwestionowania orzeczenia o kosztach opinii biegłego, podkreślić trzeba, że przedmiotowe rozstrzygnięcie znalazło się w odrębnym postanowieniu z dnia 8 maja 2014 roku. Kwestionowanie w drodze apelacji od merytorycznego orzeczenia także rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów opinii biegłego byłoby dopuszczalne jedynie w sytuacji, gdyby stanowiło ono jego integralną część. W przeciwnym wypadku – co ma miejsce w niniejszej sprawie – zarzuty powoda skierowane przeciwko odrębnemu od wyroku postanowieniu co do kosztów opinii biegłego wykraczają poza kognicję Sądu II instancji rozpoznającego apelację. Sąd Rejonowy powinien potraktować tę część apelacji jako odrębne zażalenie, wywiedzione na podstawie art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c., sprawdzić jego terminowość i spełnienie wymogów formalnych.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.